

Spory polsko-niemieckie na terenie trybunału ligi.

Haga, 14 lutego.

Polska Agencja Telegraficzna

W dniu 14 lutego trybunał wysłuchał na publicznym zebraniu repliki przedstawiela rządu polskiego w sprawie wielkich posiadłości ziemskich niemieckich, która to sprawa stanowi część sporu, dotyczącego interesów niemieckich w polskiej części G. Śląska.

Było to ostatnie posiedzenie poświęcone tej części sporu.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek, 16 b. m., o godz. 3-ej.

Na posiedzeniu tem reprezentant rządu niemieckiego wystąpi jako rzecznik rządu niemieckiego w sprawie publicznych pretensji, dotyczących fabryki azotu w Chorzowie.

Sowiety grożą Łotwie represjami, jeśli ta nie pozwoli im wziąć udziału w śledztwie

Moskwa, 14 lutego.

Agencja Wschodnia

Rząd sowiecki uważa sprawę napałów na kurjerów dyplomatycznych sowieckich na terytorium łotewskim za dotychczas nierozstrzygniętą.

Sowiety domagają się od Łotwy zezwolenia na nieoficjalne wzięcie udziału w śledztwie, prowadzonym w tej sprawie. Na wypadek odmowy grożą sowieckimi represjami gospodarczymi, które zdaniem kół sowieckich — staną się dla Łotwy katastrofą.

Jednolitość rządu jugosłowiańskiego.

Radziec odpiera zarzuty prasy opozycyjnej.

Białogród, 14 lutego.

Polska Agencja Telegraficzna

Radziec zabrał wczoraj ponownie głos w parlamencie, oświadczając, że część prasy intrygowała przeciwko niemu, chcąc zdyskwalifikować i uniemożliwić mu zasiadanie w rządzie i parlamencie. Minister dodał, że uważa rząd za jednolity i podkreślił istnienie normalnych stosunków w łonie rządu.

Koła kompetentne podzielają tę opinię. Zapytany na posiedzeniu rady ministrów, odpowiedział on, że kryzys gabinetowy nie istnieje.

Katastrofa w Madrycie

4 osoby zabite, 24 ranne

Paryż, 14 lutego.

Polska Agencja Telegraficzna

„Journal” donosi z Madrytu, że około Locornuza pociąg pośpieszny wpadł na przejeżdżający samochód ciężarowy, skutkiem czego 4 osoby zostały zabite, a 24 ranne, z czego 7 ciężko.

Polska-Szwecja 3:3.

Szczytny wynik naszej reprezentacji hokejowej.

Sztokholm, 14 lutego.

Polska Agencja Telegraficzna

W zawodach hokejowych na lodzie między mistrzowską drużyną Szwecji „Diurgarden”, a między drużyną Polski wynik był 3:3 (1:2). Polacy z powodu zdemotywowania przestrelili dwie bramki. Powyższy wynik był sensacją w Sztokholmie.

Polacy byli przedmiotem gorących wacji, zwłaszcza ze względu na to, że szwedzkiemu udało się uniknąć klęski.

Po śmierci prymasa Polski.

Zwłoki dostojnego pasterza przewiezione zostaną w środę z Poznania do Gniezna.

Poznań, 14 lutego.

Program pogrzebu prymasa Dalbora uległ na życzenie szerokiego kół społeczeństwa zmianie:

W środę, dnia 17, po nabożeństwie w kościele katedralnym, rozpoczynającym się o godz. 10 rano, kondukt żałobny około 1-ej wyruszy z katedry przez rynek do Placu Wolności i głównymi ulicami ku dworcowi, skąd zwłoki koleją przewiezione będą do Gniezna. Na pogrzeb zapowiedzieli swe przybycie następujący dostojnicy: kardynał Kakowski, arcybiskupi Ropp i Twardowski, biskupi: Zdzitowiecki, Przeździecki, Tymieniecki, Hlond, Nowak, Klunder, Łoziński, Gall, Szcześniak. Kapituły: warszawska, łowicka i łucka przyśla swe specjalne delegacje.

Kondolencja prezydenta Rzeczypospolitej.

Do Kurji Biskupiej gnieźnieńsko-poznańskiej.

Pan Prezydent przesłał wyrazy żałoty współczucia z powodu ciężkiej straty,

jaka dotknęła diecezję przez przedwczesny zgon J. Em. prymasa Dalbora. Szeff kancelarii (—) Lenc.

Biskup Łukomski otrzymał telegram od nuncjusza Lauri'ego, ministra Raczkiewicza i gen. Żeligowskiego, marszałka Rataja i Trampczyńskiego, imieniem kapituły Orła Białego depeşe od Władysława Grabskiego, sekretarza tego orderu oraz Antoniego Osuchowskiego, podskarbiego tego orderu, imię niem kapituły orderu Odrodzenia Polski prof. Kochanowskiego i sekretarza Olszewskiego, od ambasadorów Skrzyńskiego w Rzymie i Chłapowskiego w Paryżu, dalej od biskupów, prezydentów miast i wielu wybitnych osobistości

Ojciec święty wzruszony jest śmiercią ks. Dalbora.

Poznań, 14 lutego.

Polska Agencja Telegraficzna.

Z okazji zgonu ks. prymasa Dalbora nadszedł z Rzymu następujący telegram Biskup Łukomski, Poznań. Ojciec

Święty, do głębi wzruszony wiadomością o śmierci najczenniejszego i umiłowanego kardynała, dzieli smutek diecezji i episkopatu polskiego i prosi Boga o udzielenie drogiemu zmarłemu wiecznego odpoczynku wraz z nagrodą za zaślugi, położone w służbie kościoła.

(—) GASPARI.

Prasa francuska o zasługach wielkiego prałata polskiego.

Paryż, 14 lutego.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wspominając o śmierci kardynała Dalbora, „Figaro” stwierdza, iż Polska straciła wielkiego prałata i jednego z tych, którzy przyczynili się najbardziej do uczynienia z niej wielkiego narodu. Kardynał Dalbor był wielkim przyjacielem Francji i często ujawniał wobec niej swą żywą sympatię. To też łączymy się w żałobie z Polską i kościołem, które utraciły wielkiego i dobrego sługę.

Wielka afera szpiegowska na Górnym Śląsku.

Zorganizowana szajka miała za zadanie niszczyć tory kolejowe i mosty na wypadek wojny.

Katowice, 14 lutego.

Agencja Wschodnia

Aresztowani w ciągu ostatnich dni członkowie organizacji szpiegowskiej przesłuchani zostali natychmiast przez sędziego śledczego, p. Kisielewskiego. Aresztowani wykazują dużo zdenerwowania i depresji. Na pytania odpowiadają, część zaś z pośród aresztowanych — jak zdołaliśmy się poinformować — przyznaje się do udziału w akcji szpiegowskiej.

Z dokumentów i z zeznań poszczególnych osób wynika, że akcja szpiegowska zakrojona była na szeroką skalę i dzieliła się na szereg działów. W orbicie jej zainteresowań znajdowały się nie tylko sprawy wojskowe, lecz również sprawy gospodarcze, oraz wszystkie dziedziny dotyczące życia Górnego Śląska. Materiały, wysyłane do Berlina dotyczyły poza wojskowością również organizacji społecznych i gospodarczych, związku powstańców, przemysłu wogóle, ze szczególnem jednak uwzględnieniem przemysłu wojennego.

Zadaniem szajki była również działalność dywersyjna na wypadek wojny, jak niszczenie dróg i mostów, torów kolejowych, wysadzanie w powietrze magazynów wojskowych i t. p.

Konsul niemiecki złożył w dniu wczorajszym wizytę u wojewody śląskiego, interweniując w sprawie aresztowań. Interwencja jednakże nie odniosła skutku, gdyż te nastąpiły na skutek decyzji sądu.

Proces za nielegalne przekroczenie granicy.

Moskwa, 14 lutego.

Agencja Wschodnia.

W dniach najbliższych rozpocząć się ma w Moskwie proces przeciwko obywatelowi polskiemu, Półoznemu, oraz gruzinowi, Antypaniczenec.

Oskarżeni ujęci zostali przy nielegalnem przekroczeniu granicy i podejrzani są o działalność antysowiecką.

Posłowie niemieccy przestali natychmiast odnośnie zawiadomienie do klubu niemieckiego w sejmie warszawskim, oraz zwracali się na swoją rękę do władz. Na najbliższem posiedzeniu sejmiku katowickiego posłowie ci wystąpić mają z interpelacją w sprawie afery.

Falszerze węgierscy

nie chcą składać zeznań przed parlamentem.

Wiedeń, 14 lutego.

Polska Agencja Telegraficzna

Według doniesień z Budapesztu, Nadossy, Kurtz i Göres odmówili złożenia zeznań przed parlamentarną komisją śledczą. Fakt ten wywołał sensację wśród wszystkich stronnictw.

Windischgraetz utrzymał stosunki z Niemcami.

Budapeszt, 14 lutego.

Polska Agencja Telegraficzna

W sprawie fałszerstw frankowych policja przesłuchała wczoraj ponownie Geroego. Z zeznań, złożonych przez niego, wynikałoby, że Windischgraetz utrzymywał stosunki z Niemcami. Jako dowód Geroe przytoczył fakt, że Windischgraetz miał mu dyktować listy do generałów von Seeckta i Ludendorffa treści zupełnie konwencjonalnej. Poza tem na polecenie Windischgraetza złożył Geroe jego list w Monachjum w instytucie kartograficznym oraz przywiózł mu z Kolonii do Budapesztu papier o nieznanej zawartości.

Przesuchiwany z kolei w tej sprawie Windischgraetz oświadczył, że Ludendorffa wogóle nie zna. Generał Seeck był w czasie wojny jego szefem sztabu generalnego. Do generała Seeckta pisał Windischgraetz istotnie list, który jednakże nie pozostawał w żadnym związku z sprawą fałszerstw banknotowych a zawierał jedynie wspomnienia z okresu wojny. Co do paczki, przywiezionej

Sowiety dziękują Francji za pośredniczenie w konflikcie rosyjsko-szwajcarskim.

Berlin, 14 lutego.

Komisariat spraw zagranicznych sowieckich publikuje oświadczenie, w którym wyraża pod adresem rządu francuskiego podziękowanie za pośrednicstwo w konflikcie szwajcarsko-sowieckim, nadmienając jednocześnie, że rokovania te nie przysły do skutku ze względu na odmowne stanowisko Szwajcarii odnośnie wyrażenia powtórnego żalu za zabójstwo Worowskiego.

Z Kolonii, to Windischgraetz nie o tem nie wie. Jest rzeczą możliwą, że Geroe zdobył w ten sposób potrzebny mu materiał.

Nadossy, przesłuchany również w powyższej sprawie, zaprzeczył istnieniu jakichkolwiek stosunków z Niemcami. Zarządzona konfrontacja nie dała żadnego wyniku. Dochodzenia będą prowadzone w dalszym ciągu.

Co mówi prefekt policji niemieckiej.

Paryż, 14 lutego.

Polska Agencja Telegraficzna.

Współpracownik „Matin’a” miał wiadomość z Abeggem, prefektem policji paryskiej, który przebywa obecnie w Paryżu. Abegg oświadczył, że niema dotychczas żadnych danych, któreby pozwalały na stwierdzenie jakiegokolwiek udziału ze strony niemieckiej w spisku węgierskim. Śledztwo, przeprowadzone przez policję niemiecką w celu sprawdzenia, czy papier, którego użyto do fałszerstw, był fabrykowany w Niemczech nie doprowadziło do żadnego wyniku. Abegg dodał, że przybył również do Paryża w celu uregulowania kwestji Schuppo, Niemcy pragną bowiem, ażeby stan liczebny policji ochronnej był wyższy od stanu, określonego w traktacie. Prefekt oświadczył, że był w tej sprawie wysłuchany przez konferencję ambasadorów i że ma nadzieję pomysłnego załatwienia sprawy.

Liga Narodów dąży do pacyfikacji Bałkanów mimo przeszkód stawianych przez dyplomację sowiecką.

FRANCJA POŚREDNICZY MIĘDZY JUGOSŁAWIĄ I GRECJĄ.

Białogród, w lutym.

Problem bałkańskiego paktu bezpieczeństwa, który zjawiał się na widowni prawie równocześnie z konkretnymi przygotowaniami do gwarancyjnego paktu nadreńskiego, nie posunął się zupełnie naprzód mimo że od konferencji w Paryżu minęło już sporo czasu. Sytuacja na Bałkanach jest stale nie wyjaśniona, a w tym czasie cały szereg różnych tarć, sporów i rozgoryczonych spowodowała nowe konflikty i osłabiła skomplikowaną sytuację w innych państwach Europy.

To uświadomiła sobie w zupełności zachodnio-europejska dyplomacja. Dla tego już w Szwajcarii zaznaczyli Chamberlain i Briand, że bałkański pakt bezpieczeństwa jest ważnym problemem polityki bałkańskiej. Początkowe przypuszczenie angielskiej i francuskiej dyplomacji, że bałkańskie państwa zagajają rozmowy o bałkański pakt bezpieczeństwa z własnej inicjatywy nie spełniło się, przeciwnie sytuacja na Bałkanach, zwłaszcza stosunek jugosłowiańsko-grecki znacznie się pogorszył.

Królestwo SHS niejednokrotnie oświadczało, że zasadniczo zgadza się z ideą bałkańskiego paktu bezpieczeństwa ale równocześnie wskazywało na to, że niema nadziei na podpisanie paktu ze strony tegoż, dopóki najważniejsze kwestie sporne pomiędzy pojedynczymi państwami bałkańskimi nie zostaną pokojowo załatwione. Zwłaszcza w stosunku jugosłowiańsko-greckim sytuacja musi zostać wyjaśniona.

Stanowisko bałkańskich państw stając się badaniem dyplomacji zachodnio-europejskiej, głównie angielskiej i francuskiej. Leży w interesie obu tych państw, by na Bałkanach nastąpił spokój.

Francuska dyplomacja wpływa już w Atenach w tym kierunku, by Grecja czyniła zadość niektórym słusznym żądaniom jugosłowiańskim zwłaszcza odnośnie do kolei żelaznej Dżewdzeli-Saloniki i odnośnie do obozów serbskiego obywatelstwa w greckiej Macedonii.

Przy załatwieniu pierwszej kwestii istnieje myśl stworzenia międzynarodowego towarzystwa dla zarządu kolei żelaznej Dżewdzeli-Saloniki, z udziałem francuskiego, jugosłowiańskiego i greckiego kapitału. Odnośnie do kwestii spornej narodowo-mniejszościowej poleca się obu państwom arbitraż Ligi Narodów.

Dyskusja o bałkańskim pakcie bezpieczeństwa zajmuje się także żywo dyplomacja sowiecka, objawiając odnośnie do tego, problemu także same obawy jak przy rokowaniach locarneńskich.

Rosja sowiecka rozumie dobrze, że bałkański pakt bezpieczeństwa wzmocniłby jedynie wpływ Ligi Narodów na Bałkanach, który już dziś jest dość znaczący, jak się okazało w sporze grecko-bułgarskim.

Z tym stanowiskiem Rosji sowieckiej pozostają w ścisłym związku wiadomości, które pojawiły się w niektórych pismach na Bałkanach że Rosja sowiecka ma zamiar pośredniczyć między Jugosławią a Grecją. W tutejszych kołach nie wątpią, że chodzi tu tylko o pobożne życzenie, ponieważ już dziś rozstrzygające sędziwo na Bałkanach ma Liga Narodów a swym postępowaniem w ostatnich czasach stanowisko to jeszcze bardziej wzmocnia.

Janusowe oblicze Benesza zostało całkowicie zdemaskowane na konferencji małej ententy.

Onegdaj zakończona została konferencja małej ententy, która obradowała w Temeszwarze.

Konferencja ta miała za zadanie uregulowanie sprawy stosunków państw bałtyckich do sowieków oraz szereg aktualnych kwestii politycznych.

Obrady ministrów spraw zagranicznych małej ententy wywołały tym razem znacznie większe zainteresowanie, niż kiedykolwiek, czego najlepszym dowodem jest liczny udział dziennikarzy angielskich i francuskich.

Już od dłuższego czasu świat polityczny z wielką uwagą obserwował dwuznaczny grę czeskiego ministra spraw zagranicznych Benesza, ale nikt nie przypuszczał, że zdradzi on tak szybko swego przyjaciela politycznego Brianda i stanie się wykonawcą polityki angielskiej w centralnej Europie.

Rezolucje powzięte na ostatniej konferencji małej ententy, gdzie Benesz grał pierwsze skrzypce są najlepszym dowodem, że mała ententa, stworzona przez polityków francuskich dla wzmocnienia wpływów Francji, przechyliła się zupełnie na stronę angielską.

Według relacji prasy angielskiej z przebiegu tej konferencji, minister Benesz uważał za stosowne zawiadomić pozostałych delegatów, że Czechosłowacja nie uzna rządu sowieków, albowiem rząd ten odmówił udzielenia gwarancji, że nie będzie prowadził agitacji wyrotowej w Czechach.

Wynika stąd jasno, że minister Benesz chciał fakt ten podkreślić najdobitniej i zrazu wytworzyć na konferencji atmosferę antysowiecką.

Z dalszego przebiegu narad dowiadujemy się, że akcja Benesza udała się całkowicie i postanowiono w stosunku do Rosji sowieckiej zająć stanowisko wychekujące.

Taki rezultat konferencji jest zupełną i nieoczekiwaną porażką dla francuskiego ministra spraw zagranicznych Brianda i odbija się zapewne na całokształcie przyszłych stosunków międzynarodowych.

Przedewszystkiem odsłonięta została cała walka między Anglią a Francją na kontynencie.

Francja, która występuje od dłuższe-

go czasu, jako rzecznik interesów sowieckich dążyła za wszelką cenę, aby państwa małej ententy uznały Rosję sowiecką, sprzeciwiła się temu Anglia, która znów pracuje nad stworzeniem bloku anty bolszewickiego.

Nie trzeba bowiem zapominać, że dla sowieków nawiązanie normalnych stosunków z państwami bałkańskimi posiada szczególne znaczenie, gdyż w ten sposób uzyskałyby one pewne wpływy na Bliskim wschodzie.

Wszystko to stało się dzięki przebiegłości i dobrze zagranej partii przez Benesza.

Benesz pod naciskiem Francji prowadził rokowania z Rosją, a jednocześnie organizował państwa bałkańskie przeciw sowiekom.

Teraz Briand ubolewa nad takim obrotem sytuacji i namyśla się, co czynić dalej, czy zerwać z Beneszem, czy też korzystać dalej z jego usług.

Triumf Chamberlaina, który wyrwał małą ententę z objęć Francji jest najlepszym dowodem, że interesy angielsko-francuskie w Europie są coraz rozbieżniejsze.

H. Pas.

Na dnie wielkowiejskiego zepsucia. Tragedja młodej dziewczyny, która sprzedawała miłość za pieniądze. Jednego kochanka chciała otruć, a drugi tymczasem położył ją trupem.

New York, w lutym.

Cała historia rozpoczęła się od następującego faktu:

Gdy pani Bwarton ubiegłego poniedziałku wróciła przed wieczorem do domu na Popler-Street 51 sąsiedzi wybiegli jej na przeciw krzycząc:

— **Przedź, przedź, pani Bwarton! U pani w mieszkaniu słychać było strzały!**...

Pani Bwarton wstrzymując oddech w piersiach wbiegła pędem do mieszkania, gdzie oczom jego przedstawił się

okropny widok:

Na podłodze w kałuży krwi leżała jej 27-letnia córka, a obok niej ciężko ranny 55-letni Artur Fesz, który ostatnio bardzo często przebywał razem z jej córką Judytą.

Cóż tu się stać mogło?

Na pierwszy rzut oka cała sprawa miała pozory

samobójstwa.

Pani Bwarton wyjaśniła, że córka jej nie dawała żadnych powodów Feszowi do wykonania tego okropnego czynu.

Potem, gdy rannego przewieziono do szpitala i chory począł wracać do przytomności —

sprawa stopniowo zaczynała się wyjaśniać.

Morderstwo popełnione zostało

na tle zazdrości.

Nie bacząc na to, że on był od niej o wiele starszy — łączyła ich serdeczną miłość. Wydawał dla niej ostatnie grosze.

Czy matka wiedziała o tym stosunku, łączącym jej córkę ze starszym mężczyzną — niewiadomo.

Zdarza się przecież bardzo często, że matki nie wiedzą, o zachowywaniu się swych córek i synów.

W każdym razie jest rzeczą pewną, że kochali się oboje, żyjąc ze sobą, jak młode, niezapętszone małżeństwo.

Właściwe jego nazwisko brzmi Artur Cowan, a ukrywał się pod obcym nazwiskiem dlatego, że po pierwsze

miał żonę w New Yorku,

a po drugie —

policja szukała go od dwóch lat.

W 1923-im roku Cowan był buchalterem w jednym z największych przedsiębiorstw newyorskich i oszukał swego szefa na

11 tysięcy dolarów, fałszując jego czek

Ona była stenotypistką i nieźle zarabiała na posadzie.

Dom był ubogi. Wszystkie swe zarobione pieniądze musiała oddawać na utrzymanie.

Miała wielu znajomych, lecz nikt nie prosił o jej rękę. A tymczasem lata mięła i Judyta czuła, że

młodość pierzcha.

Nerwowa jej natura wyolbrzymiała zgrozę staropanieńskiej sytuacji.

Nic więc dziwnego, że pokochała starszego człowieka, który przyrzekł, że ją wybawi z tego środowiska nędzy i ciężkiej pracy.

Najsmutniejszą drogą miłości, jest droga ułana banknotami.

Miłość przez pieniądze niejednokrotnie stała się już powodem wielu nieszczęść.

Judyta przypuszczalnie zawiązała stosunki miłosne jeszcze z jednym starszym panem.

Drugim jej kochankiem był 75-letni Albert Louis, zamożny przemysłowiec, posiadający w New Yorku

kilka większych fabryk.

Cowan poczuł się zazdrosnym.

Szczegóły te wiadome są z listów jakie znaleziono po tragicznym wypadku. Buchalter pisał do przemysłowca w tej sprawie.

Judyta w rzeczywistości traktowała na serio ofertę 75-letniego przemysłowca, wierzyła bowiem, że stary wkrótce umrze, a cały majątek pozostanie dla niej.

Cowan napisał dnia pewnego następujący list pod adresem przemysłowca:

— Sz. Panie! List ten jest ostrzeżeniem wobec groźącego

panu niebezpieczeństwa.

Słyszałem, że spotyka się pan często z Judytą B., która jest właściwie od dłuższego czasu moją żoną. Prosiłem ją by się z panem nie spotykała, na co otrzymałem niepewne przyrzeczenie.

Spotykacie się jednak w tajemnicy przede mną. Zeszłej niedzieli w nocy — widziałem was na ulicy. Nie zauważyliście mnie.

Ale wiem o wszystkim. To mnie ogromnie martwi. Zdradzę panu

tajemnicę,

o której wiem tylko ja jeden.

Zawiązany został spisek przeciwko panu. Spiskowcem tym jest Judyta. Sama mówiła mi o tem, że

postanowiła poślubić pana dla mnie.

— Cóż to ma znaczyć? — zapytałem.

— Nie rozumiesz? — odpowiedziała — stary

długo nie pożyje.

Tymczasem zapisze testament na moje nazwisko. Dam ci pieniądze, wybrniesz z tej historii z fałszywym czekiem, pošlesz kilka dolarów mnie i wy dostaniesz rozwód — a potem

pobierzemy się i będziemy szczęśliwi!

Nazajutrz powtórzyłem z nią tę rozmowę. Wtedy zdradziła mi tajemnicę.

— Słuchaj, Arturze, — rzekła, — nie chciałam ci tego powiedzieć... Ale słuchaj, gdyby stary trzymał się mocno

już ja go „sprzątnę”...

Powoli zatruję go... Polegaj na mnie To były jej słowa...

Ale nie zgodziłem się na to. Nie chcę pańskich pieniędzy. Panie Louis, trzymaj się pan na baczności!

Porzuć pan tę kobietę.

Nie wtrącaj się do naszej miłości. Nie zapominaj o niebezpieczeństwie, jakie ci grozi!

Oto treść listu, wysłanego pod adresem przemysłowca.

Louis po otrzymaniu tego listu udał się do policji.

Na tem tle prawdopodobnie wynikła sprzeczka między Cowanem a Judytą.

Sprawa całkowicie nie mogła zostać wyjaśniona, gdyż

Cowan zmarł

po dwugodzinnym pobyciu w szpitalu, drugi kochanek zaś

uciekł

niewiadomo dokąd w obawie przed po-

deirzeniami. — **S. Tow.**

Wiadomości bieżące.



Dzisiaj, Faustyna
jutro, Juljanny
Wschód słońca o g. 7.02
Zachód o g. 4.39
Wsch. księżycy o g. 5.20
Zachód o g. 1.55
Długość dnia 9.27
Przybyło dnia 2.10

O jednolite faktykę partii opozycyjnych.

W początkach bieżącego tygodnia odbędzie się specjalna konferencja frakcji opozycyjnych lewicy w radzie miejskiej.

Na konferencji tej omówiona zostanie taktyka tych frakcji w sprawie zgłoszonych podczas dyskusji nad budżetem na plenum wniosków nagłych dotyczących rozwiązania rady miejskiej.

Jak wiadomo bowiem wniosek nie został poddany pod głosowanie, ponieważ prezes rady uznał go za nieaktualny podczas obrad nad budżetem miasta.

Odwołania

od orzeczeń za niewykupienie patentów.

W związku z rozpoczętą lustracją patentów władze skarbowe komunikują że kupcy, którzy otrzymają orzeczenia karne za niewykupienie odpowiedniego świadectwa przemysłowego — mogą w ciągu 14 dni wnieść odwołanie do sądu lub izby skarbowej. W obu wypadkach uczynić to mają przez odpowiedni urząd skarbowy.

Ostatni dzień

składania zeznań o obrocie.

W dniu dzisiejszym upływa ostateczny termin składania zeznań za drugie półrocze 1925 r. dla podatku obrotowego.

Zeznania mogą być składane albo w urzędach skarbowych w godzinach urzędowych, lub też listem poleconym, przyczem pokwitowanie z poczty służy jako dowód złożenia zeznania. (b)

Otwarcie biblioteki

pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych.

Wczoraj przed południem w lokalu Polsk. zw. zaw. Główna 31 odbyło się uroczyste otwarcie biblioteki pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych.

Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele szeregu instytucji i organizacji. Dłuższy referat wygłosił na temat społecznego znaczenia kas chorych, jako placówek twórczej pracy lawnik Hajkowski.

Pracownicy funduszu bezrobocia

w obronie tej instytucji.

Dzisiaj o godz. 6-ej wiecz. odbędzie się walne zebranie pracowników funduszu bezrobocia z Łodzi i powiatu.

Na zebraniu tem poza sprawami warietyjnymi i wynagrodzenia za misję lustracyjną i wyjazdów — omawiane będą ostatnie wystąpienia zarówno magistratu, jak i niektórych związków przeciwko tej instytucji.

Po dyskusji mają być przyjęte uchwały pociągające te taktykę.

W sprawie zapomóg dla robotników sezonowych.

W środę dnia 17 bm. w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 53 o godzinie 7 wieczorem odbędzie się zebranie związku pracowników miejskich instytucji użyteczności publicznej.

Na zebraniu będzie omawiana sprawa zapomóg bezrobotnym pracownikom sezonowym.

Również będzie omawiana szczegółowo sprawa pracowników miejskich zatrudnionych w różnych zakładach użyteczności publicznej. (p)

Pożyczka kanalizacyjna dla Łodzi.

Pięć miesięcy po 300 tys. zł. i 5 miesięcy po 200 tys. zł. otrzyma magistrat na kanalizację.

Min. skarbu może na wniosek wojewody wstrzymać wypłatę rat.

W związku z rozpoczynającymi się pracami kanalizacyjnymi nastąpić ma wypłata w przyszłym tygodniu pierwszej raty miesięcznej w wysokości 300 tys. zł. z ogólnej pożyczki 2 milj. 500 tys. zł. przeznaczonej na ten cel.

Wypłata tej pożyczki uskuteczniiona będzie w następujący sposób: w lutym, marcu, kwietniu, maju i czerwcu — po 300 tys. zł., a w lipcu, sierpniu, wrześniu, październiku i listopadzie — po 200 tys. zł. płatnych między 15 a 20-ym każdego miesiąca.

Wojewoda składa co miesiąc sprawozdanie o sposobie użycia rat miesięcznych i zatrudnienia bezrobotnych.

Min. skarbu może na przedłożenie wojewody wstrzymać wypłatę rat. W czasie od 1 maja do 1 grudnia br. ma prawo min. skarbu na wniosek wojewody przyznać m. Łodzi kredyt miliona zł. zwrotnych w ciągu 2 miesięcy na 12 procent rocznie dla zapewnienia magistratowi środków obrotowych, w okresach, których fundusze gminy nie starczą na uregulowanie bieżących należności, związanych z robotami kanalizacyjnymi.

W razie niedotrzymania terminu zwrotu kredyt zostaje cofnięty i zostaną zajęte należne gminie m. Łodzi podatki komunalne.

Dolar manufakturowy podwyższony!

W towarach białych dało się zauważyć znaczne ożywienie.

Kupcy łódzcy chętnie przyjmują weksle, zapominając zupełnie o masowych upadłościach.

Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, niektóre większe przedsiębiorstwa jak Silberstein, Szeibler, Ender i Widzewska Manufaktura, zawiadomiły swych odbiorców, iż od poniedziałku prawdopodobnie dolar obliczany będzie po 6,65, czyli o 15 groszy wyżej niż w ubiegłym tygodniu.

aczkolwiek niektóre firmy jak np. Rychter już w ubiegłym tygodniu doliczały dolar po 6,60.

W ubiegłym tygodniu panował dość

ożywiony ruch szczególnie w obrocie towarami białymi, aczkolwiek zarobki są groszowe wobec wielkiej konkurencji.

O ile nie nastąpi oziębienie, to i w bieżącym tygodniu spodziewany jest dalszy ruch w manufakturze.

w towarach białych a nawet już kretonach, przyczem na nowo przyjmuje się weksle w większych ilościach, jakgdyby czasy masowych protestów zostały zapomniane. (b)

Walka z lichwą i drożyzną

została podjęta przez ministerstwo spraw wewn.

Specjalne komisje sprawdzać będą kalkulację cen.

Min. spr. wewn. zwróciło się do urzędu wojewódzkiego w Łodzi ze specjalnym okólnikiem w sprawie regulowania cen na niektóre przedmioty powszedniego użytku oraz obrotu handlowego niektórymi przedmiotami.

W piśmie tem ministerstwo wskazuje na konieczność uzyskania opinii, które z pośród przyznaczonych przez ustawę uprawnień rządowych należałoby najpierw wykorzystać i w jakim zakresie.

Według odnośnych rozporządzeń ceny na mąkę, pieczywo, mięso, słoninę, szmalce oraz wyroby masarskie — be-

da ustalane na zasadzie kosztów produkcji i gospodarczo usprawiedliwionych kosztów wymiany przez zarządy gmin miejskich po wysłuchaniu opinii miejscowych komisji do badania cen.

Komisje takie składać się mają z 6-ciu osób, reprezentujących rolnictwo, przemysł spożywczy i handel oraz spożywców w osobach przedstawicieli związków pracowniczych i spółdzielni. Komisje te opinować będą o cenach, sprawdzać kalkulacje cen i wydawać opinie na zasadzie sądów, władz administracyjnych i instytucji publicznych.

Kto jest uprawniony do otrzymania zasiłków.

W dniu 12 b.m. odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem kierownika O. B.F.B. p. Wl. Frybesa z udziałem przedstawicieli zrzeszeń pracowniczych m. Łodzi, Pabjanic, Zgierz i Tomaszowa w sprawie podziału asygnowanej przez dyrekcję F.B. w Warszawie sumy zł. 40 tys. zasiłku doręcznego przyznanego dla bezrobotnych pracowników umysłowych na całym terenie działania zarządu obrotowego Funduszu Bezrobocia w Łodzi.

Uchwalono przyjmować deklaracje od tych tylko pracowników umysłowych,

którzy byli zarejestrowani przed 1. II. 1926 r. w p. u. p. p. i jednocześnie wykaza się zaświadczeniami że:

1) utracili pracę w czasie od 1. I. do 1. 7. — 1925 r.

lub 2) utracili pracę od 1. 1. — 1925 r. do 1. 1. — 1925 r. i w grudniu 1925 r. lub w m-cu styczniu 1926 r. nie otrzymali zapomogi.

lub 3) byli zwolnieni do 1. 1. 1926 r. i jeszcze nie otrzymywali zapomóg.

Wypłata pracownikom m. Łodzi będzie uskuteczniiona w dniu 24 i 25 2 1926 roku.

BAL D. O. K. IV.

Ostatni bal dziś! Ostatni bal to!
Wiec między jedną a drugą szpałta
Rzuć Czytelniczko na inwitację
Okłem przychylnem. Dworna oracja
I sercem szczerem synowie Marsa,
Biorąc Karnawał tu za komparsa.
Proszę publikę na jasne sale
Grandhotelowe, Rzućmy przez żalę —
Niechaj wesele wśród tańca się tka
Bal to nad hale — bal D. O. K.



TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, poniedziałek, po raz przedostatni przed zejściem z afisza przemiła, pogodna komedia salonowa de Flers'a i Caillavet'a „Ładna historia“ — z Zofją Czaplinską i Marją Malicką. Ceny zniżone.

Jutro, po raz trzeci, świetna, dowcipna komedia Bahra „Koncert“ ze znakomitą w popisowej roli dr. Jury Stanisławem Stanisławskim. Bilety ulgowe ważne. Realizować je można dziś od 2 do 6 popoł.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj, w poniedziałek, o g. 8.15 wieczorem, po cenach najniższych „Za oceanem“ komiczna operetka w 4 aktach, ciesząca się nadzwyczajnym powodzeniem w wykonaniu całego zespołu artystycznego z pp. Zielińską, Bronowską i Brandtówną oraz z pp. Bieleckim, Puchalskim, Moranowiczem, Bolkowskim i Urbańskim na czele.

FIVE O CLOCK IV KORPUSU.

Prawdziwą atrakcją tegorocznego karnawału będzie dzień dzisiejszy. W połączonych salonach Grand-Hotelu i Grand-Kina odbędzie się wielki reprezentacyjny „Five o clock“ IV korpusu, do którego z którego ma zasilic fundusze Domu Siemrot po poległych żołnierzach oraz fundusz na bezrobotnych. „Five o clock“ ten, który jakkolwiek ze względu na ciekawe położenie ekonomiczne kraju będzie miał charakter skromny, nie mniej przeto wzbudził zainteresowanie eleganckich sfer naszego miasta, gdyż nie ulega wątpliwości, że zabawa ta należeć będzie do najpiękniejszych w obecnym karnawale. Jak wiadomo bowiem zabawy reprezentacyjne IV korpusu posiadają oddawna już ustaloną tradycję wykwintu, świetnej reprezentacji i wytwornej zabawy.

Do tańca, który odbywać się będzie w salach „Malinowej“ i „Grand-Kina“, przygrywać będą 3 najlepsze miejscowe zespoły muzyczne, dla amatorów gry w „Bridgę“ zarezerwowane zostały specjalne gabinety. Komitet organizacyjny dokłada wszelkich starań, aby zabawa jaknajbardziej uświetnić i utrzymać ją na wysokim poziomie towarzyskim. To też z góry można przewidzieć, że zabawa ta zgromadzi całą elitę tutejszego społeczeństwa.

„Orłow“

Operetka w 3 aktach Ernesta Marischki. Muzyka Bruno Granichstaedtena.

„Orłow“ jest operetką niepowspędnią bowiem opiera się w całości na dwóch osobach, stawiając im pod względem głosowym bardzo poważne wymagania. Froste, a wdzięczne libretto zdobi muzyka nietylko zręczna, ale pewna inwencji i piękna. Niektóre fragmenty stoją na wyżynie „Hrabiego Luxemburga“ i innych najświetniejszych operetek. Również recitatywowa strona partytury, opracowana jest z wielką starannością i znajomością rzeczy, będąc jak zreszta cała muzyka, wzorem lekkości i bezpretensjonalności.

Artyści nie zawiedli pokładanych w nich nadziei. Para tytanów lekkiej muzyki, Messalówna i Redo, dali z siebie maksimum, zarówno pod względem głosowym, jak i scenicznym. Operetka polska niema im równych i zapewne nieprędko mieć będzie.

Miałem okazję widzieć i słyszeć w tej operetce znakomitą Fritzi Massary. Otóż wystarczy powiedzieć, że nie może się ona równać z naszą divą ani temperamentem ani świeżością i wdziękiem a głosowo również jej ustępuje.

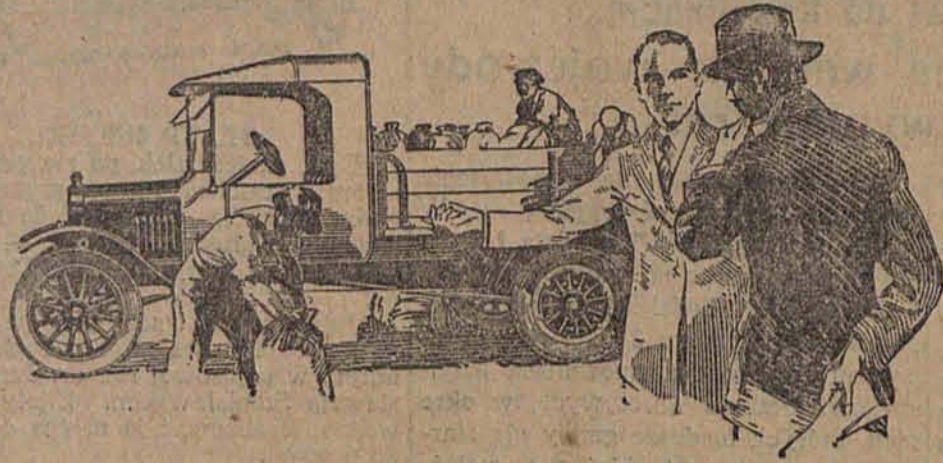
Redo, król amantów operetkowych, raz jeszcze przypomniał w „Orłow“ że silnie dźierży w dłoniach palmę pierwszeństwa i nie da jej sobie tak łatwo wydrzeć.

Pozostali artyści stworzyli doskonałe tło dla tej nieporównanej pary. Szczególnie ewolucje i słoneczność p. Zdanowicza godne są podkreślenia. Wreszcie nie wolno mi nie wspomnieć p. Mieczysława Downunta, który z drugorzędnej roli biletera stworzył naprawdę pierwszorzędną kreację farsową.

Zespół muzyków łódzkich pod wodzą zdolnego i sprężystego p. Białostockiego, dzielnie sekundował stołecznym gościom. Całość naprawdę miła, tak, iż wieczór mija szybko, pozostawiając przyjemne wrażenie.

Szkoła Tańca

W. Lipińskiego — Ewaniełicka 17
Kurs początkowy rozpocznie się 1-go kurs wyższy (dla zaawansowanych) 16 b. 05



NOWOCZESNY PRZEWÓZ.

Samochód Ford do rozwożenia towarów stał się niezbędnym dla nowoczesnego kupca, potrzebującego taniego i pewnego środka przewozowego.

Samochód ten jest bowiem tani, łatwy i oszczędny w użyciu, bezwzględnie pewny, przytem może być zastosowany do wszelkich wymagań.

Najbliższy przedstawiciel Forda udzieli informacji o nadwoziach oraz zademonstruje podwozie.



**UPOWAŻNIENI PRZEDSTAWICIELE W NASTĘPUJĄCYCH MIASTACH
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I W. M. GDAŃSKA:**

LÓDŹ, BYDGOSZCZ, BORYSLAW, BIELSKO, BRZEŚĆ n/Bugiem, CHOJNICE, GNIĘZNO, GRUZIĄDZ, INOWROCLAW, KATOWICE, KALISZ, KIELCE, KRAKÓW, KUTNO, LUBLIN, LWÓW, OLKUSZ, OSTRÓW (Wielkopolska), POZNAŃ, PŁOCK, PRZEMYŚL, RZESZÓW, RADOM, RÓWNE, SANOK, STANISLAWÓW, STAROGARD, SOSNOWIEC, STRYJ, TORUŃ, TARNOPOL, TARNÓW, WARSZAWA, WŁOCŁAWEK, WILNO, WRZEŚNIA (Wielkopolska), GDAŃSK, NYTYCH.

P. 45.



Rinsol

Rinsol jest czystym mydłem w postaci drobnych ziarenek.

Po wysypaniu trochę Rinsa na dłoń, można się przekonać jaki ma ładny, żółty kolor. Już sam wygląd Rinsa wzbudza zaufanie. Ziarenka Rinsa są wyrabiane specjalnym sposobem, umożliwiającym momentalne ich rozpuszczenie we wrzącej wodzie. Długotrwałe mydliny Rinsa usuwają brud łagodnie, nie niszcząc białizny.

Rinsol zaoszczędza ...

Samo spełnia pracę prania.

Rinsol

Sposób użycia na każdej paczce.

Przedstawiciel na Polskę firmy

Lever Brothers Limited (Anglija)

L. REID, Warszawa, ul. Moniuszki 11, tel. 205-87 i 186-00.

Do nabycia w składach aptecznych i mydlarniach.

:: SALA FILHARMONJI ::

Dziś poraz ostatni
Warszawska Operetka Nowości

ORŁÓW

Udział biorą:

Lucyna Messal
Józef Redo

Pola Milewska, Wacław Zdanowicz,
Henryk Majchrzycki, Tadeusz Wo-
towski, Mieczysław Dowmunt, Józef
Winiaszkiewicz i inni.

Początek przedstawień o godz. 8.30 wiecz.
Bilety sprzedaje kasa Filharmonji

Wszyscy mogą się uczyć!

Nowy kurs języka francuskiego rozpocznie się w piątek 12 b. m. o godz. 6 wieczór, angielskiego w poniedziałek 15 b. m. o 8 w. Oplata miesięczna tylko 7.50. Zapisy codziennie od 5-8 w Gimnazjum, **Wólczańska 23**

Lingwistka R. Berman-Singerowa.

Pokój

elegancko umeblowany z absolutnie oddzielnym wejściem wynajmę. Zgłoszenia wysyłać: Skrzynka pocztowa № 174 dla I. K. 822-15

5 ZAWADZKA 5 Meble

Jadalnie, sypialnie, gabinety
dziecinne, kuchenne, otomany,
kozetki, krzesła wiedeńskie
na raty i za gotówkę
do nabycia w podwórzu
5 ZAWADZKA 5

MEBLE na warunkach
najdogodniejszych.
— 6 Tylko Piotrkowska 6 —
Markowicz i Nasielski

Pończochy jedwabne

inne, suknie trikotinowe i t. p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnym mieszk

Dr. med.
J. BETTE

choroby wewnętrzne i dzieci
Piotrkowska № 6
Tel. 44-95.
Przyjmuje od 8-11
i od 4-6 wiecz

Dr.
W. Balicka

Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 11-2
i od 3-6 tylko kobiety

Dr. med.
BRAUN

Poludniowa Nr 23
telef. 40-25.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa)
Przyjmuje
od 8-12
i od 5 do 8

Kursy Handlowe I. MANTINBANDA w Łodzi, Przejazd 12.

Wykłady na kursach rozpoczęły się. Zapisy w dalszym ciągu

do końca bież. miesiąca włącznie
przyjmuje kancelarja kursów codziennie od godz. 11-1 po poł. i od 4-8 wecz.

Kierownik kursów

I. Mantinband.

1632

***** Ogłoszenia drobne

STENOGRAFIJ wyuczają wszystkie listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza № 26. 69-35

poszukujemy oraz polecamy steno-
grałów (kii). Adre-
sować: Stenograf
Polski, Warszawa,
Mokotowska 57.
778 20

Darmo otrzymasz komplet lekcji stenografii z tłumaczeniami stenogramów w Redakcji Stenografa Polskiego, Warszawa, ul. Mokotowska № 57. Wypracowania poprawiamy również bezpłatnie. 777-30

Do oddania 2. pokój z kuchnią. Dowiedzieć się można w cukierni Piotrkowska 288 875-16

absolwent akadem. i handlowej, kawaler, z praktyką biurową i znajomością obcych języków poszukuje zajęcia. Oferty sub. „L. E. M.” do adm. „Il. Republiki”. 852-15

potrzebna zdolna prasowaczka. Przejazd 46, 9 4-16

Przybyła do siebie wiczka Chojny Podgórska nr. 3, Marzewski Józef 977

1100 do 1500 zł. poszukuje. Gwarancja zupełna. Oferty do adm. „Il. Republiki”. Oraz do kławi kwitu Nr 1895. 891-15

porządca w sklepie z kół z kuchnią. Przejazd 39. „Mleczarnia”. 912-16

poszukuje się zdolnych agentów do wprowadzonego artykułu technicznego. Oferty wraz z referencjami składać do „Il. Republiki” pod „El. W.” 97

Prenumerata wraz z ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama” w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Z amiejcowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 miesięczn.

Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admn. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE 40 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalt). NEKROLOGI I NADEŚTANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt). Zaręczynowe (zaślab. po tekście 10 złotych. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc.